

Sygn. akt: I C 887/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2023r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Żelewska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 1 marca 2023r. w G.

sprawy z powództwa **E. W.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w G.**

o ustalenie

I. ustala, że zdarzenie zaistniałe w dniu 4 czerwca 2018r. podczas wykonywania przez powódkę czynności w ramach stosunku zlecenia łączącego ją z pozwaną (...) S.A. z siedzibą w G., było wypadkiem przy pracy;

II. ustala treść karty wypadku z dnia 21 czerwca 2018r. poprzez wpisanie w niejsce dotychczasowych wpisów:

- w pkt III. pkt 2, że: „W dniu 4 czerwca 2018r. w godzinach rannych podczas wykonywania czynności określonych w zawartej pomiędzy stronami umowie zlecenia doszło do wypadku przy pracy polegającego na przygnieceniu przez wózek pościelowy w windzie towarowej. Miało to miejsce w Ośrodku (...) (ul. (...), (...)-(...) K.). W wyniku tego zdarzenia doszło do stłuczenia klatki piersiowej oraz stłuczenia głowy z obwodowym uszkodzeniem prawego nerwu twarzowego”;

- w pkt III. pkt 4, że: „wypadek jest wypadkiem przy pracy określonym w art. 3 ust 6 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych”;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz powódki E. W. kwotę 1.153 zł (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1.060 zł (jeden tysiąc sześćdziesiąt złotych) tytułem wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów opinii biegłego i kosztów opłaty sądowej od pozwu.

Sygnatura akt I C 887/19

UZASADNIENIE

Powódka E. W. wniosła pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w G. o ustalenie, że zdarzenie z dnia 4 czerwca 2018r. był wypadkiem przy pracy, a także ustalenia treści karty wypadku poprzez wpisanie:

- że w dniu 4 czerwca 2018r. w godzinach rannych podczas wykonywania czynności określonych w zawartej pomiędzy stronami umowie zlecenia doszło do wypadku przy pracy polegającego na przygnieceniu przez wózek pościelowy w windzie towarowej. Miało to miejsce w Ośrodku (...) w K.. W wyniku tego zdarzenia doszło do stłuczenia klatki piersiowej, czego następstwem było obwodowe porażenie nerwu trzonowego;

- wskazanie świadków wypadku: G. S. (1);

- wskazanie, że wypadek jest wypadkiem przy pracy określonym w art. 3 ust. 3 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych;

- wskazanie, iż nie stwierdzono, że wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez poszkodowanego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa;

- wskazanie, iż nie stwierdzono, że poszkodowany będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych, przyczynił się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że była zatrudniona przez pozwaną na podstawie umowy zlecenia z dnia 14 maja 2008r. na czas oznaczony do dnia 31 lipca 2018r. W dniu 4 czerwca 2018r. podczas wykonywania czynności określonych w umowie doszło do wypadku przy pracy polegającego na przygnieceniu przez wózek pościelowy w windzie towarowej, w wyniku czego doszło do stłuczenia klatki piersiowej, czego następstwem było obwodowe porażenie nerwu trzonowego. Powódka podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W ocenie powódki uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy oraz sporządzenie protokołu powypadkowego jest zasadne, co potwierdza przeprowadzone postępowanie kontrolne przez PIP.

(pozew, k. 3-6, pismo procesowe powoda z dnia 7 października 2021r., k. 236-236v)

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana potwierdziła, że w trakcie wykonywania pracy powódka uległa wypadkowi, jednak do zdarzenia doszło wskutek naruszenia zasad postępowania wprowadzonych na obiekcie przez pozwanego jak i zasad bhp, czego skutkiem było uszkodzenie windy towarowej i zablokowanie się w windzie. Przed rozpoczęciem pracy powódka była przeszkolona dotyczących bezpieczeństwa korzystania z wózków do przewożenia pościeli i widny towarowej. Mimo przeszkolenia, powódka poprosiła o zamknięcie windy nieustaloną osobą niebędącą pracownikiem pozwanej, nie wyszła z windy i nie udała się na piętro schodami. W związku z tym – w ocenie pozwanej – wypadek był spowodowany nieprawidłowym zachowaniem powódki. Nadto, pozwana podniosła, że poza lekkim stłuczeniem klatki piersiowej powódka nie odniosła żadnych obrażeń. Przedmiotowy wypadek nie był wypadkiem przy pracy, gdyż nie doszło do powstania po stronie powódki urazu.

(odpowiedź na pozew, k. 16-18)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 maja 2018 roku pomiędzy pozwaną (...) S.A. z siedzibą w G. (jako zleceniodawcą) a powódką E. W. (jako zleceniobiorcą) doszło do zawarcia umowy zlecenia nr (...). Przedmiotem umowy zlecenia było wykonywanie przez zleceniobiorcę czynności, mycia i dezynfekcji pomieszczeń hotelowych, korytarzy, holi, wind, części basenowych oraz baz zabiegowych, w tym także mycia okien, zmiany pościeli oraz uzupełnianie w środki czystościowe (papier toaletowy, ręczniki itp.) samodzielnie, z należytą starannością. Zleceniobiorca zobowiązała się do wykonywania powierzonych czynności w terminie od dnia 14 maja 2018r. do 31 lipca 2018r. w obiektach (...).

(dowód: umowa zlecenie nr (...), k. 8-9)

W trakcie świadczenia usług na rzecz pozwanego powódka była objęta ubezpieczeniem społecznym.

(dowód: druk (...), k. 26-27)

Przy przyjęciu do pracy powódka przeszła przeszkolenie stanowiskowe przeprowadzone przez W. K. (1), zastępcę dyrektora operacyjnego Zakładu Usług (...) działającego w ramach struktury organizacyjnej pozwanej spółki. Po szkoleniu przez kilka dni powódka pracowała z asystą innej, bardziej doświadczonej sprzątającej. Po około trzech

dniach stwierdzono, że powódka jest gotowa do samodzielnej pracy. Przy windzie znajdował się znak zakazujący wchodzenia osób do windy.

(dowód: zeznania świadka W. K. (1), płyta CD k. 176)

W dniu 4 czerwca 2018 roku powódka po raz pierwszy samodzielnie wykonywała obowiązki zawodowe w obiekcie (...) w K.. Z innymi pracownikami zjechała do przyziemia, gdzie wzięła wózek z ręcznikami. Po otwarciu drzwi powódka weszła do windy technicznej, a następnie inna osoba wepchnęła wózek do windy. Po zamknięciu drzwi, powódka pojechała windą do góry. Po otwarciu drzwi, powódka chciała wypchnąć wózek z windy, jednak drzwi zaczęły się zamykać, kosz zahaczył o prowadnicę kabiny, a wózek przycisnął klatkę piersiową i twarz powódki. Na wezwania powódki przybiegli inni pracownicy. Na miejsce zdarzenia została wezwana straż pożarna, która wyciągnęła powódkę z windy.

(dowód: przesłuchanie powódki, płyta CD k. 156, zapis wyjaśnień poszkodowanego, k. 64)

W dniach 4-5 czerwca 2018 roku powódka przebywała na Oddziale Chirurgicznym (...) Szpitala w K., gdzie stwierdzono stłuczenie klatki piersiowej. Na podstawie wykonanych badań obrazowych wykluczono zmiany pourazowe. W dniu 5 czerwca 2018r. powódka została wypisana ze szpitala w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem doraźnego przyjmowania leków przeciwbólowych (P., P.) oraz kontroli w POZ.

(dowód: dokumentacja medyczna leczenia powódki, k. 11)

Nadto, u powódki rozpoznano erozję rogówki oka prawego w przebiegu niedomykalności powieki oka prawego i porażenia obwodowego nerwu VII prawego.

(dowód: karta informacyjna, k. 60)

Po wypadku powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. Po jego zakończeniu nie wróciła już do pracy.

(dowód: przesłuchanie powódki, płyta CD k. 156)

Po wypadku przeprowadzono postępowanie powypadkowe. Członkami zespołu powypadkowego byli R. Ś. (specjalista ds. bhp) i W. K. (1). W dniu 21 czerwca 2018 roku pozwany sporządził kartę wypadku.

W punkcie III. karty wypadku (informacje o wypadku) wskazano m.in., że:

- pkt 2 (informacje dotyczące okoliczności, przyczyn, czasu i miejsca wypadku, rodzaju i umiejscowienia urazu) – Dnia 4 czerwca 2018r. poszkodowana rozpoczęła wykonywanie zadań o godzinie 07:00. Ok. godziny 10:00 wykonywała czynności na terenie S.U. (...) polegające na sprzątaniu pokoi, wymianie ręczników i pościeli. Są to standardowe czynności wykonywane przez osoby sprzątające. Bezpośrednio przed wypadkiem poszkodowana przebywała na terenie przyziemia S.U. (...). W wózku do przewożenia pościeli przewoziła ręczniki i chciała wprowadzić do windy. Inna z osób otworzyła drzwi do kabiny, a poszkodowana weszła do niej, wciągając wózek za sobą. Następnie wcisnęła przycisk pierwszego piętra i winda ruszyła. Gdy dojechała na wybrany poziom, poszkodowana lekko uchyliła drzwi ręką, a następnie chciała otworzyć się do końca wypychając wózek. W tej chwili drzwi na powrót zamknęły się uderzając w wózek, który następnie uderzył poszkodowaną.

- pkt 3 (świadkowie wypadku): P. K., K. S., G. S. (2);

- pkt 4 – wypadek nie jest wypadkiem przy pracy określonym w art. 3 ust. 3 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W uzasadnieniu wskazano m.in. że: „Analizowana sytuacja pozbawiona jest przesłanki urazu. Stwierdzone jest to bezpośrednio w Karcie informacyjnej nr książki głównej (...) z dn. 05.06.2018, gdzie w epikryzie stwierdzono „pacjentka wypisana z oddziału w stanie ogólnym dobrym bez dolegliwości”, nadto podano, że „ karta informacyjna z poradni okulistycznej wskazująca na erozję rogówki oka prawego w przebiegu niedomykalności powieki oka prawego z porażenia obwodowego nerwu

VII prawego, nie wykazuje, aby przedmiotowy uraz pozostawał w związku przyczynowo – skutkowym ze zdarzeniem wypadkowym”;

- pkt 5 – nie stwierdzono, że wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez poszkodowanego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa;

- pkt 6 – nie stwierdzono, że poszkodowany, będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych, przyczynił się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku.

(dowód: karta wypadku, k. 23-25, zeznania świadka R. Ś., płyta CD k. 176)

W dniu 3 lipca 2018 roku na skutek przeprowadzonej kontroli w (...) w K. inspektorzy pracy PIP wskazali, że wstępnie przyczyną zdarzenia było zaklinowanie się kosza na bieliznę pomiędzy krawędzią – progiem szybu windy a jej dachem podczas ruchu windy w dół i ograniczona przestrzeń w windzie. Nadto, wskazano, że przeprowadzone instruktaże niewątpliwie miały wadę jako że brak było odpowiednich instrukcji oraz pozwalały na wykonywanie transportu kosza z bielizną dźwigiem co było tolerowane przez nadzór. W protokole kontroli wskazano także na braki karty wypadku (brak adnotacji w polach VI. 1, 4 i 5).

(dowód: protokół kontroli, k. 44-54)

Powódka doznała urazu w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w postaci urazu mechanicznego skutkującego stłuczeniem klatki piersiowej (utrudniającym oddychanie) oraz stłuczeniem głowy z obwodowym uszkodzeniem prawego nerwu twarzowego z erozją rogówki. Nie można wykluczyć bezpośredniego mechanicznego uszkodzenia rogówki w czasie zgniatania głowy drucianym wózkiem, który uległ odkształceniu w zdarzeniu. Zakres uszkodzenia nerwu twarzowego to najpewniej bezpośrednie stłuczenie gałęzi nerwu VII przebiegających nad strumieniami kostnymi prawej kości jarzmowej/łuku jarzmowego. Uszkodzenie ww. gałęzi mogło być wtórne do narastającego pourazowego obrzęku/krwiaka otaczających tkanek. Możliwe było narastanie objawów porażenia/niedowładu nawet przez kilkadziesiąt godzin. Dolegliwości powódki w czasie pobytu w szpitalu były tłumione lekami przeciwbólowymi.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy J. S., k. 256-261)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków W. K. (1) i R. Ś., dowodu z przesłuchania stron, a także dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy.

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie dopatrył się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów powołanych w ustaleniach stanu faktycznego. Podkreślić należy bowiem, że w tym zakresie żadna ze stron nie wносиła zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi dokumentami w rzeczywistości nie złożyły oświadczeń w nich zawartych, zaś Sąd z urzędu nie dopatrył się żadnych śladów przerobienia, podrobienia i czy też innej ingerencji. Natomiast oddzielną kwestią była prawidłowość zapisów w karcie wypadku, których powódka domagała się sprostowania w niniejszym postępowaniu.

Jeśli chodzi o ocenę osobowego materiału dowodowego, to zdaniem Sądu, za wiarygodne należało uznać zeznania powódki odnośnie przyczyn i przebiegu zdarzenia z dnia 4 czerwca 2018 roku. Zważyć bowiem należy, iż zeznania powódki były wewnętrznie spójne, konsekwentne, zgodne z jej wcześniejszymi wyjaśnieniami złożonymi w trakcie postępowania powypadkowego. Nadto, strona pozwana nie złożyła żadnego dowodu, który poddawałby w wątpliwość wiarygodność zeznań powódki. Podkreślić przy tym należy, że żaden z przesłuchanych świadków nie był naocznym obserwatorem przebiegu zdarzenia. Odnośnie związku poszczególnych obrażeń zgłaszanych przez powódkę z wypadkiem, zeznania powódki znajdują potwierdzenie w opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy.

Większych wątpliwości nie budziły zeznania świadków W. K. (1) i R. Ś.. Pierwszy z wymienionych świadków przede wszystkim opisał przebieg szkolenia stanowiskowego, jakie powódka przeszła przy przyjęciu do pracy, a także opisał przebieg czynności związanych z uwolnieniem poszkodowanej z windy, jej hospitalizacją, a także sporządzeniem karty wypadku. Świadek zeznał, że przed wypadkiem powódka nie zdążyła przejść szkolenia bhp, a jedynie przeszła szkolenie stanowiskowe. Z kolei, zeznania świadka R. Ś. dotyczyły okoliczności związanych ze sporządzeniem karty wypadku i braku zakwalifikowania zdarzenia z dnia 4 czerwca 2018 r. jako wypadku przy pracy. Świadek wskazywał, że przyczyną braku uznania tegoż zdarzenia za wypadek przy pracy był fakt, że powódka nie odniosła w jego następstwie żadnych urazów, co miało wynikać z dokumentacji medycznej.

Niewiele do rozstrzygnięcia sprawy wniosły zeznania prezesa zarządu pozwanej spółki, który nie był naocznym świadkiem zdarzenia, a o jego przebiegu, przyczynach wiedzę posiadał od osób trzecich, głównie członków komisji powypadkowej.

Ponadto, za w pełni wiarygodny i przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowód należało uznać opinię biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy J. S.. W ocenie Sądu opinia została sporządzona przez biegłego w sposób rzetelny, profesjonalny, a przedstawione w opinii wnioski dotyczące kwalifikacji urazów powódki w świetle ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych są jednoznaczne i stanowcze, a także poparte wszechstronną analizą przedstawionej dokumentacji medycznej. Przedstawione przez biegłego wnioski nie budzą żadnych wątpliwości Sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, nadto nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

W niniejszej sprawie powódka domagała się ustalenia, że zdarzenie z dnia 4 czerwca 2018r. był wypadkiem przy pracy, a także ustalenia treści karty wypadku. Podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 189 k.p.c. i art. 3 ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity Dz.U. z 2022 r. poz. 2189). Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Natomiast, w myśl art. 3 ust. 3 pkt 7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych za wypadek przy pracy uważa się również nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas współpracy przy wykonywaniu pracy na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia.

W pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć, czy zdarzenie z dnia 4 czerwca 2017 roku stanowiło wypadek przy pracy w rozumieniu powołanego powyżej przepisu. Podkreślić bowiem należy, iż po przeprowadzeniu postępowania powypadkowego pozwany pracodawca uznał, że wypadek nie spełnia przesłanki wypadku przy pracy w postaci urazu lub śmierci pracownika. Zważyć należy, iż zgodnie z treścią art. 2 pkt 13 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych „uraz” to uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego. Jak wskazuje się w orzecznictwie prima facie chodzi tu o uszkodzenie organizmu (tkanek, narządów) będące następstwem obrażenia ciała, innymi słowy chodzi o powstanie konkretnego naruszenia tkanki, narządu człowieka pod wpływem zdarzenia zewnętrznego (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 9 czerwca 2009 r., II PK 318/08, L.). W literaturze podkreśla się, że czynnikiem zewnętrznym – o jakim mowa w przytoczonym przepisie – będą np. czynniki chemiczne, fizyczne, mechaniczne, termiczne. Chodzi więc o każdy czynnik zewnętrzny zdolny wywołać szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, lecz również czyn innego osobnika, a nawet praca i czynności samego poszkodowanego (por. K. Walczak (red.), Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Wyd. 2. Komentarz, 2022). W judykaturze kwestionuje się pogląd o tym, że uraz w rozumieniu powołanej ustawy oznacza wyłącznie zmiany anatomiczne, a nie np. czynnościowe narządów i tkanek. Przyjmuje się bowiem szerokie rozumienie urazu jako wszelkich zmian w stanie zdrowia, o charakterze czynnościowy i anatomicznym, które zakłócają funkcjonowanie narządu lub organu (zob. wyrok NSA z 3 lutego 2017 r., I OSK (...), L.; wyrok SN z 7 czerwca 2011 r., II PK 311/10, L.).

W niniejszej sprawie dokonując kwalifikacji doznanych przez powódkę obrażeń Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy. Zważyć należy, iż biegły nie miał żadnych wątpliwości, że w wyniku zdarzenia z dnia 4 czerwca 2018 roku powódka doznała urazu w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Jak bowiem wyjaśnił biegły J. S. powódka odniosła uraz mechaniczny skutkujący stłuczeniem klatki piersiowej (utrudniającym oddychanie) oraz stłuczeniem głowy z obwodowym uszkodzeniem prawego nerwu twarzowego z erozją rogówki. Zdaniem biegłego nie można także wykluczyć bezpośredniego mechanicznego uszkodzenia rogówki w czasie zgniatania głowy drucianym wózkiem, który uległ odkształceniu w zdarzeniu. Zakres uszkodzenia nerwu twarzowego to najpewniej bezpośrednio stłuczenie gałęzi nerwu VII przebiegających nad strumieniami kostnymi prawej kości jarzmowej/łuku jarzmowego. Uszkodzenie ww. gałęzi mogło być wtórne do narastającego pourazowego obrzęku/krwiaka otaczających tkanek. Biegły wskazał, że możliwe było narastanie objawów porażenia/niedowładu nawet przez kilkadziesiąt godzin, a także zwrócił uwagę, że dolegliwości powódki w czasie pobytu w szpitalu były tłumione lekami przeciwbólowymi. Stąd też – w ocenie Sądu – mimo że uraz oka nie został rozpoznany podczas hospitalizacji powódki bezpośrednio po zdarzeniu, to w świetle stanowczych i jednoznacznych wyjaśnień biegłego nie ma podstaw, aby kwestionować jego związek przyczynowy ze zdarzeniem z dnia 4 czerwca 2018 roku. Zważyć należy, iż – poza szkodą w postaci urazu lub śmierci - do elementów pojęcia wypadku przy pracy należą także: nagłość zdarzenia; zewnętrzność przyczyny; związek zdarzenia z pracą. Podkreślić należy, iż przyczyną zewnętrzną może być każdy czynnik zewnętrzny, który jest zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki dla ubezpieczonego (zob. uchwała SN(7) z 11.2.1963 r., III PO 15/62 L.; wyr. SN z 7.10.2015 r., II UK 362/14, L.). W tym sensie przyczyną zewnętrzną może być potknięcie się, upadek, uderzenie, przecięcie, nadmierny wysiłek lub stres, brak dostatecznego nadzoru kierownika, brak wymaganych wstępnych, okresowych lub kontrolnych badań lekarskich, nieudzielenie pomocy lekarskiej, atak innego człowieka lub zwierzęcia. Z kolei, nagłość charakteryzująca zdarzenie wskazuje na jego gwałtowny i niespodziewany charakter. Oznacza krótkie, momentalne jednorazowe lub gwałtowne zadziałanie przyczyny zewnętrznej (zob. wyrok SN z 5.10.2012 r., I UK 197/12, L.). Zdarzeniem zatem może być np.: upadek pracownika, oderwanie się pracownika od muru, katastrofa, zawalenie się budynku, wybuch gazu, pożar. Nagłym zdarzeniem jest niespodziewane doznanie przez człowieka urazu cielesnego, przy czym zaskakującą nie jest sama przyczyna danego urazu, ponieważ w wyjątkowych przypadkach może ją stanowić nasilający się czynnik. Nagłość zdarzenia odnosi się do czasu działania czynnika zewnętrznego na organizm człowieka, ujmowanego jako działanie ciągłe, powtarzające się, nieprzekraczające w zasadzie dniówki roboczej. Nagłością nie muszą charakteryzować się ani skutki zdarzenia, ani też inne warunki nabycia prawa do świadczeń, np. uszczerbek na zdrowiu. W szczególności cech nagłości nie odnosi się do przyczyn zdarzenia (por. K. Walczak (red.), Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Wyd. 2. Komentarz, 2022). W świetle zebranego materiału dowodowego zaistnienie pozostałych przesłanek wypadku przy pracy w postaci nagłości zdarzenia (niespodziewane przemieszczenie się wózka), związku z pracą (wykonywanie obowiązków zawodowych w czasie i miejscu pracy) czy przyczyny zewnętrznej (przygniecenie przez wózek) nie budzi żadnych wątpliwości Sądu. Bezzasadne były twierdzenia pozwanej dotyczące zawinięcia powódki. Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie kwestie ewentualnego naruszenia przepisów BHP nie mają znaczenia w przedmiocie ustalenia, czy zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy (zob. postanowienie SN z 20 września 2012 r., I PK 93/12, L.). Jedynie na marginesie należy wskazać, że z zeznań W. K. wynika, że powódka nie przeszła szkolenia BHP. Wobec powyższego, roszczenie powódki o ustalenie, że zdarzenie zaistniało w dniu 4 czerwca 2018r. podczas wykonywania przez powódkę czynności w ramach stosunku zlecenia łączącego ją z pozwaną (...) S.A. z siedzibą w G., było wypadkiem przy pracy, zasługiwało na uwzględnienie, o czym Sąd orzekł w punkcie pierwszym sentencji wyroku na mocy art. 189 k.p.c. i art. 3 ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Ponadto, powódka domagała się ustalenia treści karty wypadku poprzez sprostowanie informacji dotyczących okoliczności, przyczyn, czasu i miejsca wypadku, rodzaju i umiejscowienia urazu, wskazanie, że zdarzenie stanowiło wypadek przy pracy, wskazanie wśród świadków wypadku G. S. (1), wskazanie, iż nie stwierdzono, że wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez poszkodowanego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa oraz wskazanie, iż nie

stwierdzono, że poszkodowany będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych, przyczynił się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku. Jak wskazuje się w orzecznictwie dopuszczalne jest domaganie się sprostowania protokołu powypadkowego. Roszczenie to ma za podstawę art. 189 k.p.c. Ugruntowana linia orzecznicza Sądu Najwyższego uznaje dopuszczalność kierowania przez pracownika powództwa o ustalenie, że określone zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy. Jego celem jest potwierdzenie zaistnienia prawotwórczego faktu - wypadku przy pracy. Jedynie w najstarszym orzecznictwie kwestionowano dopuszczalność takiego powództwa (por. wyrok z dnia 13 czerwca 1973 r. w sprawie I PR 156/73). Obecnie, w szczególności uwzględniając uchwałę z dnia 11 maja 1994 r. w sprawie II PZP 1/94, Sąd Najwyższy akceptuje wytaczanie takiego powództwa. Potwierdzają to kolejne rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok z dnia 21 czerwca 2001 r. w sprawie II UKN 425/00, uchwała z dnia 29 marca 2006 r., sygn. II PZP 14/05, wyrok z dnia 5 czerwca 2007 r., sygn. I UK 8/07). Wskazuje się przy tym alternatywnie, że celem takiego powództwa jest ustalenie faktu prawotwórczego (tak np. wyrok z dnia 27 stycznia 1998r., II UKN 471/97) albo też prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego (tak np. w uchwale II PZP 1/94), skoro wystąpienie wypadku przy pracy jest jedyną w istocie przesłanką pozytywną przyznania świadczeń. Nie ma także w judykaturze wątpliwości, że tak jak dopuszczalne jest żądanie ustalenia, że zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy, tak dopuszczalne jest domaganie się „sprostowania” protokołu powypadkowego (wyrok SN z dnia 27 stycznia 1998 r., sygn. II UKN 471/97). Także i to roszczenie ma za podstawę art. 189 k.p.c. z uwagi na tok szczególnego trybu „prostowania” podobnego do np. prostowania świadectwa pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 6 stycznia 2010 r. I PK 144/09, L.). Jak wskazał SN w uzasadnieniu postanowienia z dnia 27 stycznia 1998 r. II UKN 471/97, L. istnienie interesu prawnego w sprostowaniu protokołu powypadkowego na podstawie art. 189 k.p.c. nie ogranicza się do sytuacji, gdy ustalenia te decydują o prawach lub roszczeniach majątkowych, których rodzaju lub rozmiaru nie można określić lub przewidzieć w chwili wniesienia powództwa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1994 r., II PZP 1/94, OSNAPiUS 1994 nr 6, poz. 96). Przepisy prawa materialnego wyjątkowo przewidują *expresiss verbis* powództwo o ustalenie, o jego dopuszczalności decyduje z reguły norma generalna określona w art. 189 k.p.c. Ogólnie wskazuje się, że interes prawny w ustaleniu występuje zawsze, gdy istnieje samoistna niepewność co do stanu prawnego lub prawa. Takiego interesu nie można wykluczyć w sposób bezwarunkowy w przypadkach, gdy możliwe jest już wytoczenie powództwa o świadczenie przy niepewnym byciu stosunku prawnego lub prawa, z którego dopiero można wywieść roszczenia o świadczenia. Podnosi się przy okazji, że zasady wyłączającej dopuszczalność wniesienia powództwa o ustalenie, gdy w konkretnej sytuacji można wytoczyć powództwo o świadczenie, nie stosuje się rygorystycznie, a w ostatecznej ocenie tej kontrowersyjnej materii prawnej należy kierować się względami celowości i ekonomii procesowej. Dotyczy to zwłaszcza sporu co do samego prawa (stosunku prawnego), gdy wysokość ewentualnego świadczenia (świadczeń) ma znaczenie pochodne w tym sensie, że w razie ewentualnego pozytywnego ustalenia prawa lub stosunku prawnego potencjalna wysokość świadczenia jest niewątpliwa lub ustawowo określona, a przez to niesporna. Ten aspekt sprawy jest szczególnie istotny w sprawach o ustalenie treści protokołu powypadkowego, ponieważ pozytywne uznanie określonego zdarzenia za wypadek przy pracy kreuje następnie uprawnienia pracownika (członków rodziny zmarłego pracownika) z zakresu prawa pracy lub prawa ubezpieczeń społecznych. Świadczenia te mają naturę i wysokość ustawowo określoną, uzależnioną jedynie od tego, czy strona jest w ogóle uprawniona do świadczeń - w razie i z tytułu pozytywnego uznania (ustalenia) określonego zdarzenia za wypadek przy pracy. Z tego punktu widzenia dla oceny dopuszczalności powództwa o sprostowanie protokołu powypadkowego istotne znaczenie mają szeroko rozumiane kryterium celowości i względy ekonomii procesowej, które w sprawach odszkodowawczych lub rentowych wymagają rozstrzygnięcia dodatkowych zagadnień, np. ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu lub zaliczenia do jednej z grup inwalidzkich (z tytułu określonej niezdolności do pracy), co przy powództwie o sprostowanie treści protokołu powypadkowego można pominąć. Istotnie warto tu sygnalizować stanowisko judykatury, która nie dopatruje się konkurencji wszczęcia przed organem rentowym postępowania o rentę inwalidzką wypadkową a samoistnym uprawnieniem do dochodzenia przed sądem pracy ustalenia treści protokołu powypadkowego (uchwała SN z 28 kwietnia 1987 r., III PZP 9/87, OSNCP 1988 z. 7, poz. 94). Jeżeli zatem określone wypadkowe zdarzenie prawotwórcze może kreować odpowiedzialność różnych podmiotów z odmiennych rodzajowo stosunków prawnych, to celowe jest dopuszczenie ustalenia treści protokołu powypadkowego w postępowaniu przed sądem pracy, które może przesądzić albo wyeliminować lub zapobiec (w razie negatywnego ustalenia) ponownemu ustaleniu w tym zakresie w

kolejnych procesach o zasądzenie roszczeń odszkodowawczych z tytułu następstw zdarzenia, uznanego za wypadek przy pracy.

Przechodząc do oceny poszczególnych roszczeń należy wskazać, że przede wszystkim sprostowaniu podlegał pkt III. ppkt 2 karty wypadku (rubryka: informacje dotyczące okoliczności, przyczyn, czasu i miejsca wypadku, rodzaju i umiejscowienia urazu). Zważyć bowiem należy, iż w dotychczasowej treści tego punktu nie wskazano urazów doznanych przez poszkodowaną wskutek wypadku. W związku z powyższym należało nadać temu punktowi następującą treść: „W dniu 4 czerwca 2018r. w godzinach rannych podczas wykonywania czynności określonych w zawartej pomiędzy stronami umowie zlecenia doszło do wypadku przy pracy polegającego na przygnieceniu przez wózek pościelowy w windzie towarowej. Miało to miejsce w Ośrodku (...) (ul. (...), (...)-(...) K.). W wyniku tego zdarzenia doszło do stłuczenia klatki piersiowej oraz stłuczenia głowy z obwodowym uszkodzeniem prawego nerwu twarzowego”. Konsekwencją uznania zdarzenia za wypadek przy pracy jest również zmiana treści pkt III. ppkt 4 karty wypadku, gdzie wskazano, że wypadek nie stanowi wypadku przy pracy. W świetle poczynionych powyżej uwag należało uznać dotychczasowy wpis za nieuzasadniony.

Natomiast w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Jeśli chodzi o żądanie sprostowania pkt III ppkt pkt 3 to w tym zakresie powództwo nie zostało wykazane. Zważyć należy, iżawnioskowani świadkowie G. S. (1) i P. K. nie zostali ostatecznie przesłuchani. Strona powodowa nie wskazała adresu pierwszego ze świadków, co uniemożliwiło przeprowadzenie dowodu, zaś wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań drugiego z wnioskowanych świadków został cofnięty. Z zeznań W. K. (1) wynika jedynie, że G. S. (1) „przybiegła do niego i powiedziała, że powódka zablokowała się w windzie”, natomiast z zeznań tych nie wynika, że była wyłącznym świadkiem wypadku, a chyba takie było zamierzenie powódki (zważyć należy, iż w karcie wypadku jako świadków wypadku wskazano P. K., K. S., G. S. (2)). W związku z powyższym w tym zakresie, na mocy art. 189 k.p.c. i art. 3 ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych a contrario, powództwo podlegało oddaleniu. Nadto, zważyć należy, iż w piśmie z dnia 7 października 2021 roku – stanowiącym sprecyzowanie powództwa – pełnomocnik powódki wskazał także, że żąda sprostowania wpisów zawartych w pkt III ppkt 5 i 6 karty wypadku. Zarządzeniem z dnia 28 października 2021 roku pełnomocnik powódki został zobowiązany do wskazania różnicy w brzmieniu żądania co do pkt III ppkt 5 i 6 karty wypadku pod rygorem uznania, iż nie domaga się zmiany karty wypadku w tym zakresie. Przedmiotowe zobowiązanie zostało pełnomocnikowi powódki doręczone w dniu 21 listopada 2021 roku. W wyznaczonym siedmiodniowym terminie pełnomocnik powódki nie złożył żadnego oświadczenia, a zatem należało uznać, że w tym zakresie powództwa nie podtrzymuje.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. i zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz powódki E. W. kwotę 1.153 zł. Na zasądzone koszty składają się: opłata za czynności fachowego pełnomocnika będącego radcą prawnym w stawce minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sporu (900 zł), a także koszty dojazdu powódki na rozprawę w dniu 26 listopada 2019 roku (na której została przesłuchana w charakterze strony) w kwocie 104 zł (2 x 52 zł), a także koszty dojazdu pełnomocnika powódki na rozprawę w dniu 13 lutego 2020r. w kwocie 149 zł (97 zł + 52 zł). Wysokość poniesionych wydatków związanych z przyjazdem na rozprawę została wykazana za pomocą wyciągu z cennika przewoźnika kolejowego. Zważyć bowiem należy, iż stosownie do art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Nadto, na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 3 ust. 2 pkt 1 k.p.c., art. 5 ust. 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Sądu Rejonowego – Skarbu Państwa w G. część opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona (250 zł), a także nieuiszczone koszty wynagrodzenia biegłego, które zostały tymczasowo wypłacone ze Skarbu Państwa w wysokości 810 zł.